



Dwutygodnik, organ Stowarzyszeń Społecznych powiatu bialskiego.

„Głos Społeczny” wychodzi 1 i 15 dnia każdego miesiąca.

Redakcja i Adm.: Biała-Podl., Narutowicza 21.
Sekretariat czynny: we wtorki, czwartki i soboty od godz. 13 do 14.

Cena 15 gr.

Konto P.K.O. 51.161. Wł. konta: K.K.O. Biała-Podl.
Na odwrocie zaznaczać: na rachunek „Gł. Społ.”

Oszczędnością i pracą narody się bogacą!

31 października — „Dzień oszczędności” ma w sposób uroczysty przypomnieć nam o **obowiązku oszczędzania**, jako podstawie własnego dobrobytu i gospodarczej mocarstwowości Polski.

W walce o byt, w dążeniach o stanowisko w świecie, o wyższy poziom kultury i zamożności wygrywają narody, kierujące się zasadą jak najproduktywniejszego wyładowania swej energii życiowej i jak największego zgromadzenia uzyskanych w ten sposób dóbr materialnych. **Maximum pracy przy minimum rozrzutności** — stanowi dewizę społeczeństw mocnych ekonomicznie i państw, których wola przeważa na szali polityki światowej.

Słowem — praca i oszczędność; bo „narody nie umiejące pracować i oszczędzać znikną z powierzchni ziemi!”

Idea oszczędnościowa, jako jedna z konieczności rozwoju gospodarczego jednostki, społeczeństwa i państwa, utrwaliła się już dość głęboko w światopoglądzie ogółu. Jest to zjawisko nad wyraz dodatnie, gdyż w naszych warunkach — politycznych i ekonomicznych — **oszczędność jest dowodem** przystosowanej do zadań i czasów **twórczej samodzielnej postawy** na zawsze niepewnej arenie bytu.

Wytrwała praca i systematyczna oszczędność umożliwiają każdemu realizację w większej lub mniejszej skali jego marzeń o osobistym dostatku materialnym. Przez oszczędność bogaci się z miejsca oszczędzający, dzięki dorobkowi kapitałowemu, jaki gromadzi. Z chwilą, gdy społeczeństwo zda sobie sprawę z **wartości każdego grosza**, każdego pojedynczego grosza, zagadnienie oszczędności w Polsce zostanie w zupełności rozwiązane. Chodzi prosto o to, ażeby **umieć cenić owe niepo-**

zorne grosze, z których z biegiem czasu powstaje honorowany ogólnie kapitał. Biorąc pod uwagę, że mówi się o oszczędności przede wszystkim groszowej, można dać właściwą odprawę tym, którzy nie oszczędzają, tłumacząc się brakiem większych zarobków lub dochodów.

Z ogólnospołecznego punktu widzenia wkłady, choćby tylko kilkuzłotowe, jeżeli tych wkładów jest duża ilość, mają dla gospodarstwa społecznego znaczenie ogromne. Rozbudowa życia gospodarczego jest niemożliwa bez kredytu. **Kredyt zaś jest uzależniony od ilości kapitałów oszczędnościowych**, powierzonych instytucjom finansowym przez społeczeństwo. Brak tych kapitałów uniemożliwia przyjsię z pomocą finansową gospodarstwu społecznemu. Nie należy bowiem zapominać, że podnoszenie poziomu gospodarczego czy to wsi czy miast wymaga w pierwszej linii nakładu większych i nawet bardzo wielkich funduszy. W tym oświeceniu staje się zrozumiałym doniosłe znaczenie, jakie posiada systematyczna i powszechna oszczędność pieniężna dla społeczeństwa. **Każdy, bodaj najdrobniejszy wkład, przynosząc korzyść osobistą, przyczynia się jednocześnie do podniesienia poziomu ekonomicznego państwa i wzmocnienia jego niezależności gospodarczej.**

Wytrwała, należyście zorganizowana praca i roztropne szafowanie wynikami tej pracy a skrzetne gromadzenie jej owoców — jest podstawą dobrobytu, wzrostu kultury materialnej, niezależności ekonomicznej. Widzimy, iż kraj nasz w pochodzie ku odrodzeniu gospodarczemu wszedł na drogę, wiodącą do poprawy. Ważnym i wiele decydującym krokiem w tym pochodzie będzie **wzmocnienie oszczędności przez wszystkie warstwy**

I stany społeczne. Pod wpływem doznanych doświadczeń społeczeństwo nauczyło się już cenić akcję oszczędności. Hasła „Dnia oszczędności” mają na celu upowszechnienie tej akcji, ażeby wśród wszelkich zmian i przypadków zachować niezależ-

ność, aktywność ekonomiczną zarówno własną, jak i odbudowanego z ruin niewoli państwa.

Oszczędność tworzy dobrobyt! Oszczędzajmy wszyscy! — oto wezwanie, z którym idzie ku nam „Dzień oszczędności”.

Odezwa Powiatowego Obywatelskiego Komitetu „Dnia Oszczędności” w Białej Podl.

Obywatele! Okres kryzysu dobitnie nas przekonał, że nie żadne cudowne recepty, ale praca i oszczędność stanowią prawdziwą dźwignię dobrobytu — najpewniejszą rękojmię lepszego jutra.

Wkroczyliśmy już w okres zdecydowanej poprawy gospodarczej. Wzrasta się wytwórczość, wzrasta zatrudnienie, ożywają się obroty, zwiększają się dochody szerokich rzesz społeczeństwa. Atmosfera ufności i wiary w lepszą przyszłość towarzyszy działalności gospodarczej.

Mamy jednakże przed sobą jeszcze ogromne zadania do spełnienia. **Musimy dźwignąć Polskę wzwyż. Musimy stworzyć Polskę Potężną i Gospodarną. Musimy dać pracę nowym milionom obywateli.** Zadania te spełnimy tylko wówczas, jeśli obok milionów rąk staną do pracy dziesiątki i setki milionów nowych kapitałów, wytworzonych polską pracą i oszczędnością.

W dniu oszczędności święconym przez tysiące instytucji oszczędnościowych w 28 Krajach cywilizowanego świata — te stare prawdy ugruntowane doświadczeniem, szczególnie żywo winny nam stać w pamięci.

Oszczędzajmy i oszczędności nasze składajmy w Komunalnej Kasie Oszczędności, bowiem jest to instytucja specjalnie w tym celu utworzona — instytucja, która zapewnia całkowite bezpieczeństwo naszym oszczędnościom i dająca nam poważne korzyści w postaci oprocentowania. W instytucji tej martwy pieniądz nabiera życia, zaczyna pracować w formie kredytów, zasilających ożywczo warsztaty gospodarcze.

Pamiętając o tym stworzymy i pomnożymy kapitały, na których opierać się będzie rozwój naszego narodowego bogactwa.

Pow. Komitet Obyw. „DNIA OSZCZĘDNOŚCI” w Białej Podlaskiej.

O większy rozwój akcji oszczędnościowej na wsi

Na ogół mówi się, że wieś nie ma pieniędzy. Znamy jednak zmysł oszczędnościowy ludu wiejskiego, jego przeczność i myśl o przyszłości.

Polska liczy 23.000.000 ludności trudniącej się rolnictwem, która tworzy 6.000.000 rodzin. Jeżeli przypuścimy, że głowa każdej rodziny posiada — biorąc przeciętnie — choćby tylko 100 zł. oszczędności, **przechowywanych w domu**, wówczas prosty obrachunek pokaże, iż te setki, zebrane od ogółu uczyniłyby kapitał 600.000.000 złotych. Straty, jakie w tym wypadku ponosi wieś wynoszą na samych procentach 300.000.000 zł. Za tę sumę (zmarnowanych procentów!) możnaby nabyć 100.000 morgów ziemi ornej. Dopływ tak wiekłej gotówki dałby olbrzymie możliwości rozwoju gospodarstw rolnych.

Nie ukrywajmy, nie trzymajmy pieniędzy w domu! Ile razy jest jaka wolna kwota lub trochę zebrało się w skarbonce, umieszczajmy te pieniądze w powiatowej, miejskiej lub gminnej kasie oszczędności. Gdy damy bowiem oszczędności czy wolną w danej chwili gotówkę do kasy, to każdy grosz rośnie, mnoży się przez narastanie odsetek, a nawet procentu od procentów. **Pieniądz oddany do kasy dosłownie pracuje na ciułacza.**

Pieniądze, składane w kasach tworzą wielki zbiornik zasobów finansowych dla wszystkich dziedzin gospodarstwa krajowego. Im więcej w kasach wkładów, tym więcej kredytu czerpie rolnik, rzemieślnik, przemysłowiec, kupiec. Trwający od kilku lat kryzys ekonomiczny ustępuje w Polsce bardzo wolno. Winę tego należy w znacznej części przypisać nam samym, ponieważ zbyt opieszale odnosiliśmy się do tak ważnej sprawy, jak oszczędność i lokowanie oszczędności w instytucjach oszczędnościowo-kredytowych. A że rolnictwo polskie stanowi 70% ogółu obywateli, dlatego to jest racja apelować do tak licznej odłamu ludności: **„Oszczędzajcie! Oszczędzajcie rozumnie, wzbogacając siebie i kraj!”**

Ruch oszczędnościowy w Polsce w 1936 i 1937 r.

Spółeczeństwo nasze zaczyna pojmować doniosłą rolę oszczędności. W okresie 1930 — 1935 r. wkłady oszczędnościowe w Polsce wzrosły o 883 896.000 zł.

Według „Wiadomości Statystycznych” ruch oszczędnościowy w r. 1936/37 przedstawia się następująco:

Kasy oszczędności i wojewódzwa	Liczba kas	Stan w dn. 30.IX 1936		W dn. 31. I. 1937
		Liczba ksiąg zeczek oszcz.	Wkłady w zł.	Wkłady w zł.
P. K. O.	1	2 191.650	649 565 000	674 977.000
K. K. O.	362	1 413 232	608 663 000	621.370.000
M. St. Warsz.	1	92 410	82.863.000	89.012.000
Woj. warsz.	25	93.464	31.762.000	33.397 000
„ łódzkie	17	38.869	12 111 000	13 368.000
„ kieleckie	18	39.660	13.084 000	13.646.000
„ lubelskie	19	37.193	6 466 000	7 053 000
„ białostoc.	14	29.292	4.377.000	4.712 000
„ wileńskie	8	10.666	5 944.000	6 435.000
„ nowogród	8	8.835	1 241.000	1.474 000
„ poleskie	9	10 240	1 676 000	1 634.000
„ wołyńsk.	14	23 231	2.772.000	3.151.000
„ poznańsk	74	289 591	97.681 000	98.662.000
„ pomorsk.	41	95.748	29 815.000	29 967 000
„ śląskie	18	199.757	116 859.000	118 449 000
„ krakowsk	24	183.454	115 193 000	113.401 000
„ lwowskie	37	186 779	70 113 000	71.189 000
„ stanisław	17	46.755	10 794 000	9.693 000
„ tarnopol.	18	27 288	5 912.000	6 127 000
Inne kasy	2	93 172	33 147 000	33.014 000

Liczyby te wskazują, iż oszczędność w Polsce weszła już w fazę swego pożądanego rozwoju.

Miejsowy pieniądz do miejscowych spółdzielni — na miejscowe potrzeby!

Wśród haseł i dezyderatów, związanych z „Dniem Oszczędności“, a mających na celu spotęgowanie sytuacji ekonomicznej najszerzych warstw społecznych, nie bez wartości będą niewątpliwie uwagi i rady, którymi oto tutaj chce się podzielić z ogółem **Bank Spółdzielczy Gospodarczy w Białej Podl.** (Reformacka 10) — największa w powiecie instytucja finansowo-spółdzielcza.

Oszczędność — to oczywiście godna wszelkich pochwał przezorność życiowa. To odkładanie na chwilę, gdy grosz będzie potrzebniejszy więcej, niż teraz. A taka chwila przyjść może na każdego, a jeżeli nie przyjdzie — odłożony pieniądz stanie się podwaliną dobrobytu.

Poza tym oszczędność posiada znaczenie jeszcze szersze, posiada — doniosłość społeczną. Oszczędność wspólna, czyniona gromadnie daje w ręce gromady potężną broń w walce o przyszłość; daje w ręce wolny pieniądz, wolną gotówkę, kapitał, którym można rozporządzać.

Pieniądz złożony w jakimś banku procentuje, ale — i na to **Bank Spółdzielczy Gospodarczy** chce zwrócić uwagę — może ten pieniądz iść na bardzo dalekie i obce a czasem nawet na wrogie nam cele. Skąd wiemy, że nie pójdzie on na przedsiębiorstwa kartelowe? Kto zapewni, że nie posłuży do zatłamszenia przez konkurencję naszego przedsiębiorstwa? Może weźmie go spekulant, by skupić tanio towary, a potem nam z lichwiarskim zyskiem sprzedawać?

Dlatego oszczędność musi być rzeczą społeczną, składać pieniądz trzeba tam, gdzie go sami upilnować możemy, aby na nas z pożytkiem pracował. **Sklądać go trzeba zatem we własnej kasie spółdzielczej lub banku.** Wtedy kapitał zebrany zostaje na nasze potrzeby! Zabezpieczając wkładcę na czarną godzinę, pomnażając zamożność każdej jednostki, taka oszczędność będzie motorem naszego życia, będzie przetwarzając środki zgromadzone, wytworzy siłę gromadzką,

Oszczędność pieniężna w środowisku robotniczym

Konieczność samozabezpieczenia się drogą oszczędności zrozumieli już dawno robotnicy całego świata, ad „arcykapalistycznej“ Ameryki do „arcyproletariackich“ Sowietów — i przystąpili do świadomego oszczędzania swych ciężko zapracowanych groszy.

Rezultaty tego w dwóch wymienionych krajach są imponujące. 10 banków robotniczych w Stanach Zjednoczonych Am. Półn. posiada wkłady oszczędnościowe równe 120.000.000 dolarów, czyli 1 miliard 80 milionów zł. W Rosji 3½ miliona wkładców sowieckich pracowniczych kas oszczędności zdążyło w ciągu 4 lat istnienia tych kas zaoszczędzić 286.000.000 rubli, co równa się 761.000.000 zł.

Oszczędzać więc można zawsze, byle tylko chcieć i umieć; przede wszystkim — chcieć. Oszczędzać nie znaczy to odejmować sobie od ust dzisiaj, aby mieć na jutro. Wystarczy zmniejszyć trochę wydatków na to, do czego się przyzwyczai-

wspólną, gotową w każdej chwili wesprzeć każde poczynania gospodarcze, mające na celu podniesienie całej okolicy. I dlatego hasłem naszym być musi: **„Własny pieniądz do własnych kas i banków“!** Dlatego występujemy z wezwaniem: **„Miejsowy pieniądz do miejscowych spółdzielni na miejscowe potrzeby“!**

Hasło to musimy szerzyć, musimy je wbić w świadomość każdego obywatela.

I znowu powtarzamy, że oszczędność tego rodzaju, oszczędność społeczna na miejscowe potrzeby to nie tylko przezorność materialna, to sprawa godności gromadzkiej, bo w ten sposób budujemy własną niezależność, własną samopomoc, własną niezawisłość. Dobrze postawiona, zasobna w środki **kasa spółdzielcza lub bank spółdzielczy**, stanowią najlepszą rękojmię, że nie będziemy cudzych progów obijać razie potrzeby, a każdą rzecz pożyteczną i podnoszącą poziom życia sami, własnymi środkami stworzymy. Spójrzcie tylko na Lisków, na Sterdyni czy na Handzlówkę — wszędzie u podstaw prawdziwego postępu położone zostało gromadzenie środków społecznych.

Oszczędności jakie tworzy wieś, wszystkimi swymi strumieniami muszą być przeznaczone na potrzeby gospodarstwa rolniczego. Strumienie te skupiają się w spółdzielniach, które bezpośrednio używają je na miejscu dla podniesienia najpilniejszych spraw gospodarczych. Wszyscy rolnicy i rzemieślnicy, dbając o przyszłość własnych gospodarstw, powinni — takie właśnie hasło rzuca **Bank Spółdzielczy Gospodarczy w Białej Podl.** — składać wszelkie oszczędności jedynie w spółdzielni.

W tym kierunku chcemy skierować myśl i inicjatywę rolnictwa i rzemiosła. Spółdzielczość, budując gospodarczą siłę kraju, wskazuje najwłaściwszą drogę i naszej oszczędności pieniężnej, drogę na której wystawiamy drogową: **„Miejsowy pieniądz do miejscowych spółdzielni — na miejscowe potrzeby!“.**

ilo, bez czego można się obejść po zaspokojeniu najkonieczniejszych potrzeb własnych i rodziny — a zostanie się kilka groszy do odłożenia na przyszłość.

Oszczędność pieniężna wśród robotników powinna być — w ich własnym interesie — rozpo-
wszechniona jak najszerzej.

Oszczędna gospodyni i pani domu

Przez ręce kobiet przechodzą rocznie w kraju miliardy złotych. Sprawa więc oszczędności w domu zależy więcej od kobiety, aniżeli od mężczyzny.

Oszczędna kobieta z niewielkim nakładem pieniędzy, czasu i pracy potrafi go dostatniej i porządniej utrzymać, aniżeli inna, która ma więcej funduszy, ale gospodaruje niedbale, nierozumnie, lekkomyślnie i rozrzutnie. Nie darmo mówią ludzie: **„Oszczędna gospodyni potrzymuje trzy węgły domu!“**

Jak bardzo od kobiet — gospodyń domu zależy dobrobyt ogólny, widać choćby z tego: gdyby w pięciu milionach rodzin w Polsce skrzętne

i rozumne gospodynie zaoszczędziły dziennie na gospodarce domowej tylko 10 groszy, byłoby w ten sposób 500.000 zł. codziennej oszczędności w kraju.

Oszczędna, przezorna gospodyni domu jest prawdziwą jego podporą. Prócz tego, każdy złoty zaoszczędzony przez nasze gospodynie i panie domów, utrwala pomyślność gospodarczą całego narodu.

Szkolne Kasy Oszczędności

W naszych czasach coraz więcej uwagi poświęca się zagadnieniu oszczędności szkolnej. Wprowadzenie idei oszczędnościowej na teren szkoły ma **niezwykle ważne przyczyny**: chodzi o dostateczną siłę i odporność gospodarczą narodu nie tylko w dobie obecnej, lecz i w nadchodzącej przyszłości. Liczy się na to, iż ci, którzy są dzisiaj uczniami, gdy wstąpią w życie społeczne, zaczną wprowadzać w czyn te mądre, przewidujące, roztropne zasady oszczędności, do których zaprawiono ich na ławie szkolnej.

Szkolne Kasy Oszczędności mają u nas **poważny i wartościowy dorobek**. Dane statystyczne wskazują, że propaganda oszczędności wśród młodzieży przynosi, prócz korzyści moralnych, także pokaźny zysk finansowy. Wkłady uczniowskie w S. K. O. sięgają obecnie w woj. warszawskim (łącznie z m. Warszawą) — 1.500.000 zł., a nawet w „najuboższym” pod tym względem woj. nowogródzkim dochodzą 10.000 zł. Ta owocna dla społeczeństwa praca i akcja S. K. O. ma wszelkie widoki dalszego i co ważniejsza — intensywnego rozwoju.

Niepodobna przeoczyć wychowawczej roli oszczędności z punktu widzenia jednostki. Nauka oszczędności rodzi **aktywność i przyzwyczajenie do zastanawiania się nad życiem**; ma za zadanie urobić taką postawę człowieka, aby na tle zbiorowiska obywatelskiego był jednostką produktywną.

Z tych względów podtrzymujemy w całej pełni zasadę: **„Niech nie będzie jednego dziedzica szkolnego, któreby nie wleźli, czym jest oszczędność”**.

K. K. O. w Białej Podl.

Założona w 1925 r. *Komunalna Kasa Oszczędności* w Białej Podl. stanowi dziś pierwszorzędno znaczenia placówkę finansowo-społeczną powiatu. Rozporządzając w pierwszych czasach swej działalności zaledwie kilkoma tysiącami złotych, rozwinęła się K. K. O. w instytucję, której **obrót za rok 1936 osiągnął 22.100.909 zł.**

Rozwój K. K. O. w Białej Podl. doskonale ilustrują dane liczbowe z 3-ch przełomowych w jej pracy lat:

	r. 1925	r. 1932	r. 1936
Suma bilansowa	52.628 zł.	1.374.894 zł.	1.974.562 zł.
Wkłady i lokaty	2.536 „	281.629 „	483.461 „
Kapitał zakładowy	5.100 „	100.000 „	100.000 „
Kapitał zasobowy	— „	21.976 „	34.880 „
Kwota udział. poż.	23.540 „	1.371.627 „	1.510.514 „
Ilość pożyczek	37	3.407 „	2.553 „

W zakresie dokonywanych przez K. K. O. operacji finansowych czołowe miejsce zajmują *pożyczki, udzielane przedewszystkim rolnikom*. Pożyczek udziela się na budowę, spłatę zobowiązań, zakładanie sarpów owocow., na zakup żywego i martwego inwentarza,

zakup kwalifikowanego ziarna siewnego, na kupno ziemi, i inn. potrzeby gospodarcze rolników.

Stosownie do swego charakteru instytucji kredytowo-oszczędnościowej prowadzi K. K. O. planową i skuteczną akcję w kierunku *rozrostu oszczędności pieniężnej w powiecie*. Podczas gdy na dz. 31. XII. 1935 r. rejestrowano w K. K. O. — 1625 książeczek oszczędnościowych z wkładami na sumę — 277.325 zł., to stan z dn. 25. X. 1937 r. wykazuje już — 2222 książeczek oszcz. z sumą wkładów 515.742 zł. Jak widzimy, *liczba oszczędzających wzrosła w ciągu 1 3/4 r. o 597 osób, a kwota oszcz. o — 238.417 zł.*

Jeżeli według zestawienia na 1. X. 1937 r. zdołała K. K. O. zgromadzić: 580.645 zł. 87 gr. wkładów i lokat, udzielić i prolongować pożyczek na sumę 1.510.514 zł. 14 gr., to jak wielką rolę mogłaby ona odegrać w rozwoju tut. życia gospodarczego, gdyby *każdy* dorosły mieszkaniec powiatu miał *książeczkę K. K. O.*, chociażby z minimalnym wkładem oszczędnościowym.

Legitymacją, która daje możliwość korzystania z pomocy K. K. O., jest książeczka oszczędnościowa. Należałoby życzyć, ażeby w interesie własnym taką legitymację posiadał każdy, a przedewszystkim każdy rolnik. *Książeczka oszczędnościowa K. K. O.* — to najpewniejszy sposób wzmoczenia dobrobytu.

Poprawa sytuacji gospodarczej a oszczędność

Kryzys gospodarczy ma się ku końcowi. Przemysł, handel, odczuwają wzrastające ożywienie. W rezultacie rozpoczyna się nowy, pomyślniejszy okres naszej sytuacji gospodarczej.

Czas więc najwyższy, ażeby każdy poszczególny obywatel pomyślał o wykorzystaniu tego okresu z największą dla siebie korzyścią. **Rolnicy** winni dążyć do powiększenia swych gospodarstw, względnie do wydobycia z nich możliwie największych zysków. **Kupcy i rzemieślnicy** niech kalkulują rozszerzenie swych sklepów i warsztatów. **Pracownicy** dołożą starań, aby w krótkim czasie założyć własną placówkę zarobkową lub przystąpić do firm handlowych czy przemysłowych w charakterze spółników. **Rodziny** uplanują budowę własnego domu, kształcenie swych dzieci oraz zapewnienie im i sobie spokojnej przyszłości.

Wszyscy zaś muszą pamiętać, że okresy dobrobytu, jak i okresy kryzysu są przemijające; wobec czego należy w czasie nadchodzącej koniunktury unikać dawnych błędów i tak postępować, aby w przyszłości na wypadek ponownego kryzysu czy bezrobocia mieć zgromadzone rezerwy

Mając przed sobą wytknięty cel, należy wykazać jak najwięcej przedsiębiorczości i wytrwałości w kierunku jego osiągnięcia. Do zrealizowania powziętych zamierzeń potrzebny jest zazwyczaj mniejszy lub większy **kapitał**; ten zaś **można zdobyć przede wszystkim przez oszczędność**. Wiadomo, że swoje zasoby finansowe możemy powiększać bądź przez znalezienie ubocznej pracy zarobkowej, bądź przez doskonalsze zorganizowanie swego gospodarstwa domowego, warsztatu, sklepu, przedsiębiorstwa. Nie należy jednak zapominać, że najlepsze i najszybsze wyniki daje **racjonalna i wytrwała oszczędność**.

Oszczędność powinna być systematyczna i celowa. Systematycznie oszczędza ten, kto stale i regular-

nie odkłada mniejsze lub większe kwoty, zależnie od układania się jego stosunków materialnych. W ostatecznym razie można odłożyć choćby 1 zł. miesięcznie, byle tylko podtrzymać ciągłość oszczędzania. Celowo oszczędza ten, kto odkłada pieniądze na pewien z góry upatrzony cel. Oszczędzanie dla urzeczywistnienia pewnego określonego celu pobudza naszą energię, wytrwałość i samodzielność życiową, buduje podstawę dobrobytu.

Oszczędność — to droga do zamożności; podczas gdy lekkomyślne, nie przezorne dysponowanie swymi bieżącymi zasobami prowadzi zazwyczaj do ubóstwa i nędzy.

Z Białej Podl.

Zebranie Bialskiego Powiatowego Komitetu Propagandy Oszczędności

16.X. b. r. odbyło się w Białej P., pod przewodnictwem prez. Sądu. Okr. p. M. Walewskiego i przy udziale dyr. tut. K.K.O. p. A. Bonikowskiego, zebranie Bialsk. Powiat. Komitetu Propagandy Oszcz., w sprawie tegorocznego „Dnia Oszczędności”.

Na zebraniu poza omówieniem wytycznych co do dalszego kontynuowania akcji oszczędnościowej w powiecie, ustalono program „Dnia Oszczędności” 31 października b. r. Program ten m. inn. obejmuje: wydanie odezwy, pogadanki w szkołach, akademii (31.X., o godz. 13.30) w sali Kina Miejskiego, odp. artykuły w miejsc. prasie, wyświetlanie filmu K.K.O., rozrzucenie z samolotów ulotek i t. p.

W organizowaniu „Dnia Oszczędności” bierze udział liczne grono przedstawicieli społeczeństwa miasta i powiatu.

Z wycieczki do Prus Wschodnich

(Dalszy ciąg)

W Olsztynie odwiedziliśmy jeszcze szkołę polską, utrzymywaną przez Polsko-Katol. Towarz.-Szk. na Warmię, gdyż szkoła liczy 38 dzieci a trzeba 40 w celu otrzymania subwencji ze Skarbu Rzeszy, co gwarantuje ustawa. Ale tej 40 ki władze niemieckie nie pozwolą żadną miarą dopełnić.

Po serdecznym pożegnaniu, jakie zgotowała nam Polonia Olsztyńska wraz z działwą szkolną udaliśmy się do Malborka. Już z oddali ujrzeliśmy strzeliste wieże kościołów i czerwone dachy średniowiecznych murów zamczyska.

Malbork to miasto o 26.000 mieszkańców.

Charakterystycznie przedstawia się dzielnica nadwiślańska o starych wąskich i ciekawie zabudowanych uliczkach dawnego portu. Na pograniczu dzielnic miasta wznoszą się imponujące mury zamku, pochodzącego z XIII wieku (1270 roku); grubość murów wynosi 3 metry, a fosa posiada 12 mtr. głębokości. W zamku zachowane są niemal wszystkie urządzenia z czasów Zakonu Krzyżackiego, a więc jest coś w rodzaju centralnego ogrzewania, kuchnie, sypialnie, jadalnie mnichów, strzelnice, zasadzki nad wejściem i t. p.

Tydzień Propagandowy Związku Strzeleckiego

Od znanego wystąpienia Marszałka Śmigłego Rydza na Zjeździe Legionistów w roku 1936 — rozlega się po całej Polsce donośnym głosem hasło pomnożenia naszych sił obronnych. Dla zrealizowania tego hasła muszą być powołani wszyscy obywatele, a w pierwszym rzędzie nasza młodzież — ta przyszłość narodu, która obecnie chodzi luzem i nie jest przygotowana dla spełniania swoich zaszczytnych obowiązków — żołnierza obywatela...

...Dla celów propagandowo organizacyjnych na terenie całego powiatu, w okresie od 24 do 31. X. 1937 został zorganizowany „Tydzień Propagandowy Związku Strzeleckiego”. Tydzień ten należy przy pomocy jak największego czynnika społecznego odpowiednio zorganizować nawet tam, gdzie obecnie jednostek organizacyjnych Z. S. nie ma i wykorzystać właśnie dla przygotowania sobie terenu do powołania tych jednostek...

Powyższej treści ze szczegółowymi wskazaniami okólnik wydał p. Starosta mgr. pr. B. Górny do P.P. Burmistrzów i Wójtów w powiecie.

Zbiórki publiczne w okresie od 1. XI. 1937 do 31. III. 1938 roku.

P. Minister Spraw Wewnętrznych zarządzeniem z dn. 15 b. m. polecił wstrzymać wydawanie pozwoleń na urządzanie w czasie trwania akcji pomocy zimowej t. j. od dnia 1 listopada r. b. do dnia 31 marca 1938 r. jakichkolwiek zbiorów publicznych, z wyjątkiem na F. O. N. i F. O. M.

Z Międzynarodowej Ligi Esperanto

Komunikujemy, że p. Stalewski Ludwik z Białej Podlaskiej został mianowany Delegatem Międzynarodowej Esperanckiej Ligi z siedzibą w Angli (Internacia Esperanto — Ligo) na teren

W refektarzu Wielkiego Mistrza znajduje się utkwiona obok głównego filaru „polska kula” z czasów Wład. Jagiełły, natomiast w podziemiach są urządzenia do tortur, jak koło do łamania ludzi i inne; przy zwiedzaniu przewodnicy zapewniają, że „bracia zakonni nawracaniem na wiarę byli zatrudnieni”. Tuż przed zamkiem od strony wejścia stoi wyniosły pomnik Fryderyka Wielkiego, a od strony Wisły t. j. nad granicą polską pomnik plebiscytowy z 1920 r. przedstawiający rycerza w zbroi wspartego na szpadzie z napisem, że „Das Land bleibt Deutsch”.

W Malborku długo nie bawimy, — po obejrzeniu godnych uwagi pamiątek podążamy do Elbląga. Tu cała masa osobliwości. Zwiedzamy tu słynną kamienicę Królów Polskich, którzy w przejeździe w niej się zatrzymywali. Całe ulice są osobliwe ze względu na ten ciekawy charakter sztuki mieszczańskiej w średniowieczu, polegającej na ozdabianiu frontonu domów zwierzętami i scenami z życia; a więc dom pod wielbłądem, strusiem, niedźwiedziem, dom Spirynga legendarnej odwagi rycerza z owych czasów i wiele innych. Wchodzimy na wieżę najwyższego kościoła (100 mtr.) i jesteśmy świadkami, jak dzwony elektrycznie poruszane kolebią zda się całą świątynią.

(d. c. n.)

St. Duński.

okręgu Białej Podlaskiej. Informacje w sprawie ruchu esperanckiego oraz wszechświatowego pomocniczego języka esperanto udziela bezinteresownie. Adres: Biała Podl., ul. Warszawska Nr. 22.

Prosimy P. T. Prenumeratorów zamiejscowych „Głosu Społecznego” o uregulowanie prenumeraty za r. 1936/37. Liczymy na jak najrychlejsze załatwienie tej sprawy.

Zimowa Pomoc Bezrobotnym

28.X. b. r. odbyło się w Białej podl. w klubie „Rodziny Urzędniczej” zwołane przez Prezydium Miejsk. Obywatel. Komitetu Z. P. B. zebranie *przedstawicieli wszystkich organizacji społecznych, zawodowych, stowarzyszeń, instytucji i urzędów oraz przedstawicieli duchowieństwa, władz powiatowych, samorządowych i wojskowych.* Przedmiotem obrad było ustalenie form akcji, rozpoczętej przez Miejski Obywatel. Komitet Z. P. B. W sprawie tej wydano *odezwę o powszechny udział mieszkańców miasta w zbiórce na rzecz Zimowej Pomocy Bezrobotnym* w skali, określonej przez Ogólnopolski Obywatelski Komitet Z. P. B.

Należy oczekiwać, że nikt z tut. społeczeństwa nie odgrodzi się sobkostwem, zatarciałością serca i sumienia, opieszałością lub lekceważeniem — od tych, którym z braku pracy grozi głód, chłód i nędza w trudnym okresie zimowym. Według swej możliwości, *okażmy szczerą braterską pomoc bezrobotnym!* Niech apel i akcja Miejskiego Obywatelskiego Komitetu m. Białej Podl.

MAŁY FELIETON

Figury i figurki

Nawet i cyprysy mają swe kaprysy —
— a czemuż figurki mieć by ich nie mogły.

Miały je dawniej i dziś jeszcze mają. Odmienność, a dawna treść, choć czasem inna podstawa wzrostu. Bogactwo, dosyt i beztraska o chleb powszedni podglebie dają, a snobizm zawsze wzrostowi sprzyja.

Bujnie wzrastają w cieplarnianej aurze. Wysokość piór na kapeluszach podkreśla godność ich właścicieli i stanowisko ich małżonków; oryginalność kroju sukni — znajomość „bontonu” stolic świata; finezyjny uśmiech — najlepsze mniemanie o sobie, odmienne o innych. Liczne i różne są, wszystkie jednak rosną i przekwitają w murach wyłączności towarzyskiej. Zna je nieliczna grupa wybranych, spokrewnionych ploteczką.

Ogół nie zna ich życia i nie pragnie zguby.
Tak bywa, lecz czasem...

Z wysokich parnasów, niezbyt dawnych czasów figurka na ugor społeczny wyrusza. Posłuszna pani modzie społeczne rozpoczęcie występy. Łaskawie spojrzeć raczy z piedestału swej wysokości stanowiska męża na padół szarych „zjadaczy”. Ku nim podąży, dokona czynu, którym świat zadziwi. Strojna w łaskawość i filantropię jałmużny jednych dla drugich zażąda. Niech zwiędła róża udzieli zapachu omdlałemu fiołkowi, a orzeźwi się, wzrosnie na wyschłej, choć dawniej urodzajnej glebie. Niech

znajdzie należyte zrozumienie i da oczekiwane a konieczne wyniki. _____ (k)

Zmiany personalne

Dowiadujemy się, że na stanowisko starosty powiatowego w Białej-Podlaskiej ma przyjść p. dr. Mieczysław Lustman dotychczasowy starosta powiatowy w Puławach.

* * *

Były instr. ośw. poz. w Białej Podlaskiej Jan Lipka objął kierownictwo Uniwersytetu Wiejskiego w Szycach koło Krakowa. Znając p. Lipkę z pracy na terenie naszego obwodu, jego postawę ideową, przygotowanie fachowe, zapał i energię wierzymy, że przygotowuje On wsi polskiej wartościowych pracowników społecznych. Życzymy powodzenia w pracy.

* * *

Funkcję instruktora ośw. poz. pop. J. Lipce objął J. Makaruk, który pragnąc podchodzić jak najbezbstronnej do całości prac oświaty poz. w obwodzie ustąpił z niektórych stanowisk społecznych, a między innymi przestał być redaktorem naczelnym „Głosu Społ.”, ustąpił ze stanowiska przewodniczącego Wydziału Pracy Społecznej w Z.N.P., zamierza ustąpić z Rady Miejskiej, zrezygnować z godności Prezesa Związku Młodej Wsi i t. p.

W związku z powołaniem p. J. Makaruka do pełnienia funkcji instruktora ośw. poz. nadesłał nam znany pracownik społeczny na terenie K. P. W. członek Dozoru Szkolnego, kilkoletni prezes Komitetu Rodzicielskiego Szkoły Nr. 5 w Białej-Podl. następujące pismo:

róża dokona tego, a świat rajem się stanie. Figurka tego pragnie. Świadoma wpływów ludzi możnych niesie posmak dobroczynności, plasterkiem nagminne niedomagania uleczyć zamierza. Działa. Jest tu i tam i wszędzie godność przyjąć raczy łaskawie. Niech wzrasta rozgłos działania. Patrzcie i podziwiajcie, darzcie choćby pozorem uznania, którym nigdy nie gardzi. Ma ono dla niej barwę pióra przy kapeluszu, piękno dobrze skrojonej i suto przybranej sukni, urok uśmiechu rozbawionych na balu. Wierzy w słuszność pożądaną, bo dokonała czynu: krople słownej rosy rzuciła na pustynne obszary, a pochwał nie szczędziła najbliżsi. Nic nie uronili z bezcennych zasług ofiarnej figurki. Można znać szacunek dla płci pięknej, jej zamiarów i... słów. Iści się kaprys w społecznej szacie. Idzie fama w świat... Zwiędłe kwiaty organizacji pochylają głowy, filantropia nie zastąpiła wzajemnej pomocy, niedomagania wybiegły daleko poza plaster jałmużny. Nad ugięciem społecznym utworzył się opar fikcji, z której kropelki rosy ożywczej spadać nie chciały.

Na zagonie stał cichy, pracowity oracz. Twardym codziennym wysiłkiem przeorywał społeczne szachownice. Siał zdrowe ziarno współpracy i samokształcenia, plewił bujne chwasty niedomagań, cieszył się widokiem owocnych poczynąń społecznych. A kiedy spojrzał na opar fikcji, zanucił starą, niemodną, lecz aktualną piosenkę:

— „Wasińdzka okrutna, srodze bałamutna,
a pfeł mościa panno, być taką!”

„Wobec odwołania pana Makaruka Jana ze stanowiska Kierownika szkoły powszechnej Nr. 5 — Zarząd Koła Komitetu Rodzicielskiego tejże szkoły składa panu Makarukowi Janowi tą drogą serdeczne podziękowanie za jego długotrwałą owocną i wysoce pożyteczną współpracę na stanowisku kierownika szkoły powszechnej Nr. 5 z Zarząd Koła Rodzicielskiego przy tejże szkole.

Dzięki głęboko ujętej trosce pana Makaruka o dobro szkoły, dzięki Jego taktowi w rozwiązywaniu trudnych nieraz spraw oraz nieustraszonej Jego zapobiegliwości i wysoce ujmującemu podchodzeniu do różnych zagadnień — pan Makaruk bardzo ułatwił pracę Komitetowi Rodzicielskiemu i dopomógł do rozszerzenia jej zasięgu dla dobra wspomnianej szkoły.

Zarząd Komitetu z serdecznym żalem żegna się z panem Makarukiem jako kierownikiem szkoły i szczerze życzy mu na nowej placówce —
Szczęść Boże! *Za Zarząd Komitetu*

(—) *Władysław Pietraszek, Przewodn. Komitetu.*

Od Redakcji. Nr. 21 „Głosu Społecznego” na dz. 1. XI b. r. ze względu na „Dzień Oszczędności” (któremu poświęcamy ten Nr.) wydaliśmy 31. X. Następny Nr. 22 „Głosu Społ.” na dz. 15. XI. ukaże się w przeddzień Święta Niepodległości — 10 XI b. r.

Okażmy zimową pomoc rzeszom bezrobotnych!

NA KANWIE

„Dziennik Poranny” z dn. 20. X. b. r. w artykule „Dokumenty” podaje do ogólnej wiadomości treść listu prezesa okręgu poznańskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego p. Michała Kopcia do p. Pawła Musioła, urzędującego kuratora Z. N. P.

Do Pana mgr. Pawła Musioła

Warszawa, ul. Dobra 6/8.

Wypraszam sobie kategorycznie tego rodzaju pouczenia jakie przesłano mi w piśmie z dnia 12. b. m., które zwracam w załączeniu.

Należę do ZNP. od 1921 roku i od listopada 1928 r. do 1932 r. zajmowałem jako redaktor „Głosu Nauczycielskiego” stanowisko członka prezydium Zarządu Głównego ZNP., a następnie od 1932 r. do tychczas zajmuję stanowisko prezesa Okręgu Poznańskiego ZNP. Znam więc dobrze obowiązki organizacyjne i żadnych pouczeń w tych sprawach, zwłaszcza od Pana, nie potrzebuję.

Również nie potrzebuję ze strony Pana pouczeń o podstawowych obowiązkach obywatelskich. Znam je również bardzo dobrze, a dałem tego dowody, bo w 17-tym roku swego życia walczyłem w szeregach I Brygady Legionów Polskich, a następnie i w 1918 r. i w 1920 roku mimo odniesionego kalectwa, również ochotniczo walczyłem o utrwalenie bytu Polski. Dotychczasowa moja praca służbowa i społeczna także dostatecznie potwierdza moją znajomość obowiązków obywatelskich.

Stwierdzam, że okólników Pana poprzednio do mnie przesłanych nie zwróciłem, zachowując je, jako smutne dokumenty chwili. Uczyniony więc mi przez Pana zarzut zwrotu tych okólników jest niesłuszny.

Może mnie Pan donieść do władz za moje stanowisko i może Pan spowodować zawieszenie mnie, jako prezesa Okręgu ZNP., nie mniej jednak, chociażby za to ostatnie pismo, które Pan mi przesłał, nie mogę mieć do Pana — jako do osoby prywatnej — żadnego poważania. (—) *Michał Kopeć*

Prezes Poznańskiego Okręgu ZNP.

Nauka i wychowanie

Zasady planowania pracy oświatowej

Powiatowa Komisja Oświaty Pozaszkolnej wydała okólnik, w którym zaleca zwołanie w najbliższym czasie Gminnych Komisji Oświaty Pozaszkolnej i omówienie planu pracy. Ażeby przyjsć z pomocą instrukcyjną podaje zasady planowania pracy:

1) Praca oświatowa pozaszkolna powinna być możliwie dalszym ciągiem prac prowadzonych w roku ubiegłym.

2) W rozkładzie pracy brać pod uwagę okresy roku: a) jesień — praca organizacyjna, planowanie pracy, b) zima — realizacja zamierzeń, planów pracy, c) wiosna — zakańczanie prac zimowych, sprawozdania i przygotowywanie prac letnich, d) lato — realizacja prac letnich oraz ustalanie wytycznych na rok następny.

3) Przy wyborze form pracy oświatowej należy się liczyć z warunkami miejscowymi i brać pod uwagę inicjatywę organizacji i pracowników społecznych danego terenu. dla orientacji podaje się przewidywane formy pracy oświatowej w skali Obwodu Szkolnego: a) kursy wieczorowe dla dorosłych, b) kursy dla przedpoborowych, c) zespoły samokształceniowe, d) zespoły dobrego czytania książki przy punktach bibliotecznych, jako propaganda czytelnictwa, e) Uniwersytety Niedzielne, f) Uniwersytety Powszechne, g) świetlice międzyorganizacyjne i organizacyjne, h) zespoły teatralno-amatorskie, chóry, orkiestry, i) imprezy kulturalno-oświatowe, jak uroczystości państwowe, narodowe, lokalne np. rozrywki, święta pieśni i t. p.

Mocno pożądaną jest otoczenie opieką oświatowo-wychowawczą młodocianych w oparciu o szkołę, jako koła absolwentów, a w organizacjach, o ile są możliwości należytej opieki wychowawczej, jako sekcje młodych.

4) Na kursach o charakterze praktycznym np. kroju i szycia, trykotarstwa i t. p. winno się znaleźć miejsce i na zagadnienia oświatowe.

5) Przy planowaniu pracy trzeba uwzględniać potrzeby i właściwości poszczególnych środowisk

6) Inicjować takie formy pracy, które na miejscowym terenie dadzą najlepsze wyniki, a przynajmniej nie utkną w realizacji.

7) Uwzględniać możliwości finansowe i pomoce naukowe potrzebne do obranych form pracy.

HARCERSTWO

„Krağ pracy” zuchowej przy hufcu harcerzy został uruchomiony od września i prowadzi go dh. phm. Nikończuk. „Krağ” ma na celu wyszkolić kierowników pracy zuchowej do prowadzenia gromad zuchowych. W drużynach praca wre. Przeprowadza się obecnie kampanię jesienną wycieczek. Ostatnio drużyny są zajęte pracą przy porządkowaniu grobów poległych w walce o wolność oraz grobów zaniedbanych.

W dniu 31. X. b. r. odbędzie się w hufcu odprawa drużynowych całego hufca, poświęcona ubiegłemu okresowi wyścigu i omówienie złożonych na rok 1937/38 planów.

phm.

Kształcimy w dzieciach i młodzieży zmysł oszczędności

W Czechach jest zwyczaj, że nowonarodzonemu dziecku dają rodzice lub chrzestni **książeczkę oszczędnościową** z pewną kwotą wkładu-podarunku. W domu jest nadto **skarbonka**, do której odkłada się często dla dziecka drobne kwoty, żeby zanieść je potem do kasy i w owej książeczce dopisywać te dalsze wkłady. Gdy dziecko dorasta i już może zrozumieć, jaka jest wartość pieniądza i na czym polega cel jego oszczędności, poucza się je o tym, ażeby nie traciło swych groszy nadaremnie, lecz składało, by później użyć właściwie, celowo i korzystnie, zebraną sumkę. **Książeczka wkładowa**, otrzymana przy chrzcie, ułatwia dziecku ukończenie szkoły, założenie placówki pracy zarobkowej, rodziny, kupna ziemi, domu i t. p.

Tak rozumnie zabezpieczają Czesi swym dzieciom dobrą przyszłość

Niezmiernie ważnym, a mało docenianym u nas środkiem wyrobienia w młodzieży zmysłu oszczędności jest **skarbonka**. Ona to, będąc pod ręką, przypomina ciągle: „Odtóż choć grosz, choć parę groszy!” Skarbonka daje sposobność do częstych, aczkolwiek drobnych, oszczędności pieniężnych. A wiemy, że „Do grosza grosz, napelni się trzos”! Jednocześnie ta mała skarbonka przyzwyczają do oszczędzania w szerszym zakresie. Jest rzeczą, ze wszech miar pożądaną, ażeby obok książeczki oszczędnościowej, w każdej polskiej rodzinie znajdowała się **skarbonka oszczędnościowa**.

Młode pokolenie, wychowane w zasadach oszczędności, będzie najlepszą rękojmnią naszego dobrobytu narodowego. S. Z.

List ucznia białskiej Szkoły Powszechnej Nr. 4.

*Do Komitetu Obwodowego Towarzystwa
Popierania Budowy Publ. Szkół Powszechnych
w Białej Podlaskiej.*

Wszyscy mówią, że T-wo Pop. Bud. Publ. Szkół Powsz. buduje szkoły, gdzie ich nie ma, gdzie sale szkolne są w izbach wynajętych, ciemnych, ciemnych i niewygodnych. W takich szkołach dzieci nie mają zdrowia, nauczycielstwo często zapada na suchoty.

Nasza szkoła Nr. 4 w Białej Podl. też jest w strasznych warunkach, klasy nasze są rozmieszczone aż w trzech budynkach przy uli Narutowicza. W nich ściany środkowe są z cienkich desek i jedna klasa przeszkadza drugiej w lekcjach. Klasy IV, Va i Vb zajmują sale frontowe, w których dzieci bardzo mało korzystają z lekcji, bo hałas uliczny zupełnie zagłusza głos p. p. Wychowawczyń. Salę gimnastyczną zastępuje nam maleńkie boisko szkolne otoczone z trzech stron ustępami, a w czasie deszczu ćwiczymy w dusznych klasach. Brak nam również sali zajęć praktycznych przez co uczniowie bardzo dużo tracą. Dzieje się nam wielka krzywda i nie ma kto by stanął w naszej obronie, rodzice biedni, miasto nie dba i gdzie mamy szukać pomocy?

Zostało jedynie T-wo Pop. Bud. Publ. Szkół Powsz. i od Niego tylko wyglądamy ratunku. Wierzmy, że T-wo Bud. Szkół wysłucha naszej prośby i wybuduje nam szkołę taką w której moglibyśmy się kształcić i wychowywać zdrowo na pożytecznych obywateli kraju. Za co przyrzekamy zachęcać rodziców naszych do zapisywania się na członków tego T-wa. Wzywamy także naszych kolegów ze szkół Nr. 3 i Nr. 5 do powiększenia

liczby tutejszych „Uczestników TPBPSP”, bo w ten sposób i oni nam pomogą uczyć się w takim budynku szkolnym, jaki jest na Woli.

Marian Ujma

ucz. kl. VII szkoły powsz. Nr. 4w Białej-Podl.

Święto zmarłych

Dzień Zaduszny.

Cichy cmentarz pograżony w zadumie i mgłach jesieni. Krzyże rzędami stoją nieruchomo... Inne zachwiały czas, złamały, powaliły... Wzniesienia mogił okrywa darń, kwiecie i kamień z wyrytym wezwaniem: „Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie!”

Zabłysną w mroku wieczornym światła... jasne płomyki pamięci żywych o tych, którzy umarli... odeszli...

Dzień Zaduszny.

„Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie!”

Z wydawnictw

Henger Wacław — „Wpływ warunków domowych na pracę szkolną dzieci w Kopytowie”. Praca jednego z kolegów — związkowców, wydana przez Naukowe Towarzystwo Pedagogiczne w zbiorowym tomie prac p. t. „Społeczne przyczyny powodzeń i niepowodzeń szkolnych”. Recenzję o tym ciekawym i głęboko wnikliwym studium kol. W. Hengera podamy w najbliż. nr. „Gł. Spot”.

LEKARZ-DENTYSTA J. ZYLBERBERG

Biała-Podl., ul. Janowska 1 (róg Grabanowski.)

*Oszczędność
to droga do pomyślności i dobrobytu!*

**Najlepszym podarunkiem jest
książeczka oszczędnościowa**

K. K. O.

w Białej Podl., Plac Wolności № 27.

Wkłady na książeczki oszczędnościowe (poczynając od 1 zł.) przyjmuje K. K. O. codziennie od godz. 8 do godz. 14.

Kino, teatr, muzyka

Kino „Tęcza”.

W programie od 1 do 15 listopada b.r. między inn.: „ZNACHOR” — film polski na tle znanej powieści J. Mostowicza.

„WINOWAJCA” — wielki film realizacji B. Bernarda, twórcy filmu „Nędznicy”.

„KSIĄŻĄTKO” — polska komedia filmowa. Grają: Lubieńska, Bodo, Sielański, Orwid, Fertner i inni.

Kino „Światowid”

W programie od 1 do 15 listopada b.r. między inn.: „BYŁAM SZPIEGIEM” — reżyserii znakomitego Pabsta. Intrygujące i wstrząsające dzieje słynnej kobiety-szpiega Marii Lesser.

„BARBARA RADZIWIŁŁÓWNA” — z J. Smorską w roli głównej.

„DWA URWISY” — arcykomiczny film z Pat — Patachonem w rolach głównych.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu bialskiego w Białej Podlaskiej

założona w 1925 r.

BILANS SUROWY (BRUTTO KWARTALNY)

STAN CZYNNY

Na dzień 30 września 1937 r.

STAN BIERNY

	W tem w wal. obcych zł.	Zł.	Zł.	W tem w wal. obcych zł.	Zł.	Zł.
1. Kasa i sumy do dyspozycji						100.000 —
a) gotowizna		57.603,97				35.942,46
b) pozostałość w Banku Polskim i P. K. O.		35.876,83				1.923,12
c) pozostałość w Bankach Państw. i Komunaln.		217,47				687,63
2. Papiery wartościowe						
a) papiery państwowe		9.489,50			108.760,51	
b) akcje Banku Polskiego, akcje i udziały w Bankach Komunalnych		9.000 —			50 —	108.810,51
3. Banki i K. K. O. Loro					290.419,81	
4. Weksle zdyskontowane (60 kont)					14.506,77	
5. Pożyczki wekslowe (737 kont)					62.676,89	
6. Weksle protestowane						367.603,47
a) pochodzące z dysk. i poz. wekslow. (62 kont)		12.272,14		1.275,69		
7. Rachunki bieżące otwartego kredytu						
a) zabezpieczone wartościami (4 kont)		372.876,90			15.938,88	
8. Należności z tyt. uкладów konwersyjnych za-					72.983,41	
twierdzonych przez Komitet Konwersyjny Ban-						88.922,29
ku Akceptacyjnego (180 kont)						15.309,60
9. Odsetki zaległe						71 —
10. Nieruchomości					44.335 —	
11. Ruchomości					25.780 —	
12. Różne					4.550 —	74.665 —
13. Koszty administracji						268.115 —
14. Administracja nieruchomości					33.358,71	
15. Odsetki i prowizje zapłacone					22.400 —	
R a z e m						55.758,71
16. Depozyty						11.320,48
17. Udzielone gwarancje						24.517,25
18. Inkaso						75.892,71
19. Akcepty Banku Akceptacyjnego						367,04
20. Zabezpieczenia z tytułu wkładów konwersyjnych						511,81
R a z e m						1.230.417,08
O g ó l e m						129.975,37
						150.933 —
						56.535,21
						278.145 —
						294.059,78
						909.648,86
						2.140.065,44

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

powiatu Biała-Podl.

(—) A. BONIKOWSKI.

(—) J. CZATYRKO.

**DOM ROLNICO-HANDLOWY
BOLESŁAW MIAŁKOWSKI**

Biała Podl., Pierackiego 25, telef. 6
poleca ze składu

■ ■ ■ **WĘGIEL** ■ ■ ■

górnosiłski i dąbrowski.

Ceny węgla kalkulują się obecnie znacznie taniej,
niż drzewa -- i dlatego należy zaopatrzyć się w węgiel
na nadchodzący sezon zimowy!

WIELKI WYBÓR KOŁDER GOTOWYCH!

Przyjmujemy obstalunki na **kołdry**
z własnych materiałów!

Na składzie duży wybór **towarów bieliźniarskich, pościelowych i ubraniowych.**

==== Ceny konkurencyjne. ====

„POLSKI BŁAWAT” Józefy Ogórek

Biała Podl., Warszawska 4.

JEDYNA CHRZEŚCJAŃSKA KOLEKTURA 305

Loterii Państwowej

LUCYNY KRZYŻANOWSKIEJ

w Białej-Podl., Reformacka 10

☛ w lokalu Banku Spółdz.-Gospodarczego ☛

KREM „HOFFEROSA”

usuwa niezawodnie i bez śladów wszelkie wady cery
piegi, plamy, opaleniznę. **Nadaje twarzy białość,
młodzieńczą świeżość i delikatność.**

KREM „HOFFEROSA”

zapobiega pojawieniu się piegów, plam i zmarszczek.

KREM „HOFFEROSA”

daje **urok młodości**, świeżą cerę dziewczęcą
i wieczną urodę.

Do nabycia w **SKŁADZIE APTECZNYM M. HOFFERA**
Biała-Podl., Pierackiego 8.

Przy zakupach pamiętajcie o firmach reklamujących się w „Głosie Społecznym”.

Skradziono legitymację fabryczną Podlaskiej
Wytwórni Samolotów na nazwisko Julian Andrusiewicz.

Prenumerata (z przesyłką) :

rocznie—3 zł. 50 gr. półrocz.—1 zł. 80 gr.
kwartalnie — 90 gr. pojedyn. egz.—15 gr.

Prenumeratę zamiejscową prosimy przysyłać albo
zwykły przekazem pocztowym pod adr. Administracji
albo na konto czek P. K. O. 51.161. Właściciel konta:
K. K. O. w Białej-Podl. (z zaznacz. na odwr.
„na rachun. „Głosu Społ.”).

Prenumeratę należy opłacać z góry.

Obwieszczenia, dłuższe sprawozdania, rezolucje, hasła rekl., anonsy, podziękowania i t. p. są drukowane w „Gł. Społ.” za opłatą. Ogłoszenia do „Głosu Społ.” przyjmuje Administracja oraz Drukarnia „Polskie Zakłady Graf.” - Biała P. ul. Reformacka № 5a.

Cena ogłoszeń :

cała strona — 100 zł. 1/4 strony — 25 zł.
1/2 strony — 50 zł. 1/8 strony — 13 zł.

Ogłoszenia mniejsze — 15 gr. za cm. kw. zajmow. miejsca. Ogłosz. drobne — 10 gr. za wyraz.; o poszukiwaniu pracy — 5 gr. od wyrazu. Ogłosz. w ukł. tabelarycznym o 25% drożej. Ogłosz. są zamieszczane po za tekstem redakcyjnym. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Adres Redakcji i Administracji: Biała Podlaska, ul. Narutowicza № 21.

Biuro Red. i Adm. czynne dla interesantów: wtorki, czwartki, soboty: godz. 13—14.

Redaguje Komitet.

Wydawca: Zarząd Oddziału Powiatowego
Związku Nauczycielstwa Polskiego
w Białej Podl.

Rękopisów Redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów nadsyłanych artykułów oraz zamieszczania ich w ustalonym przez Redakcję terminie. Artykuły do N-ru bież. powinny być nadsyłane do 8 i 23 dnia danego m-ca.

Redaktor odpowiedzialny:

Tadeusz Karpiński.

„Polskie Zakłady Graficzne”, Biała Podlaska, Reformacka 5a.

W jedności siła!

Bank Spółdzielczy Gospodarczy

w Białej-Podl., ul. Reformacka 10.

Obrót w r. 1936 — 2.097.099 zł. 89 gr.

NAJWIĘKSZY WYBÓR

trykotaży wełnianych,
wykwintnej bielizny i pończoch,
kapeluszy męskich i czapek
oraz wełen i włóczek do robót ręcznych
poleca **„HALINA”**

Biała-Podlaska, ulica Warszawska Nr. 4.

Najlepiej wykonuje pranie i farbowanie tylko

**PRALNIA CHEMICZNA
i FARBIARNIA**

Józef Targoński Warszawa, ulica 5-to Jerska 26

FILIA — Biała-Podlaska
ul. Warszawska 4 „Halina”

==== Wykonanie terminowe i solidne. ====
Ceny konkurencyjne (pranie kołnierzyka—15 gr.)

Przy bólach głowy, przeziębieniach,
katarach, migrenie i grypie
stosujcie

PROSZKI Z GWIAZDKĄ ★
A. KOZŁOWSKIEGO.

Na nadchodzący sezon jesienno-zimowy!

SKŁAD FUTER

w Białej-Podl., ul. Janowska 17 - w podwórzu

Posiada na składzie **wielki wybór różnych gatunków futer:** opozy, żrebaki, żyrasy, lisy srebrne, krzyżaki i inn.

==== Ceny przystępne! ====

☛ **Bardzo dogodne warunki kupna.** ☛

Przyjmuje **obstalunki** na palta damskie, fokowe, żrebakowe i t. p.